

"S. R."



WOLNI I SOLIDARNI

# SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

PIESIO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA  
Dwutygodnik, wydanie A

Nr 3/172, cena 10 zł  
7-21 lutego 1988 r.

**ANDRZEJ KOŁODZIEJ - WIELESI POLITYCZNI**  
Urodził się 18 listopada 1959 r. w Zagorzu woj. łódzkiego. W 1977 r. ukończył zasadniczą szkołę zawodową przy Fabryce Autoturbin w Sanoku, gdzie rozpoczął pracę jako ślusarz. We wrześniu 1977 zaczął pracować w Gdańsku jako monter wyposażenia okrętowego. W 1978 podjął naukę wieczorowo w Technikum Budowy Okrętów. W 1979 r. wyrzucano Go ze szkoły, bo już wtedy był aktywnym działaczem Wolnych Związków Zawodowych kierowanych przez Borussowiczę i Gwiazdę. Z tego samego powodu wyrzucano Go z pracy w Stoczni Gdańskiej w styczniu 1980. 14 sierpnia 1980 zatrudnił się w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. 15 sierpnia został przewodniczącym Komitetu Strajkowego w Komunie Paryskiej i kierował tym największym strajkiem ze zdeteminowaną załogą przygotowany do odparcia ewentualnego ataku czołgów nawet za cenę własnego i atakujących życia.

Wszedł do prezydium powstającego Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego i został wybrany zastępcą Lecha Wałęsy. Razem podpisywali Porozumienia Gdańskie.

W sytuacji zagrożenia dla Związku organizował akcje strajkowe w innych regionach kraju. Przed wyborami do władz związkowych powrócił do pracy w Komunie Paryskiej i wycofał się z działalności w instancjach związkowych. W czasie stanu wojennego został aresztowany na terenie Czechosłowacji próbując tam zorganizować Solidarność. Po pewnym czasie został przekazany władzom polskim i objęta Go amnestia.

Andrzej Kołodziej uważał, że tylko silna, prężna organizacja może skutecznie występować przeciwko panującemu ukł. Wstąpił do Solidarności Walczącej budując jednocześnie siłę naszej Organizacji, bo nasza siła to członkowie, poświęcenie i przestrzeganie reguł konspiracyjnych. Andrzej jest symbolem naszej przysięgi:

Wobec Boga i Ojczyzny przysięgam walczyć o wolną i niepodległą Rzeczpospolitą Solidarną, Poświęcać swe siły, czas - a jeśli zajdzie potrzeba - swe życie dla zbudowania takiej Polski.

Przysięgam walczyć o solidarność między ludźmi i narodami.

Przysięgam rozwijać idee naszego Ruchu, nie zdradzić go i sumiennie spełnić powierzone mi w nim zadania.

## KOMUNIKAT ORGANIZACJI

Od 11 listopada 1987 r. pracami Komitetu Wykonawczego Solidarności Walczącej kierował Andrzej Kołodziej. Został aresztowany 22 stycznia 1988 r. w Gdańsku.

W sierpniu 1980 r. Andrzej Kołodziej był wiceprzewodniczącym MKS-u w Gdańsku, zastępcą Lecha Wałęsy i jest sygnatariuszem Porozumień Gdańskich.

W tej chwili Organizację kieruje Komitet Wykonawczy. Komitet zaleca wszystkim strukturam i członkom SW realizację dotychczasowych zadań. Nowe zadania mogą być podejmowane po uzgodnieniu z Komitetem.

Przewodniczącym Solidarności Walczącej jest Kornel Morawiecki.

Wrocław, dn. 25.01.1988

Za Organizację Solidarności Walcząca  
Andrzej Lesowski, Jerzy Lubicz

## O ŚWIADCZENIE Komisji Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność" Region Dolny Śląsk

Amnesty International, działając w obronie więźniów politycznych, cieszy się zasłużonym autorytetem i uznaniem Polaków.

Stanowisko Amnesty International ma również istotne znaczenie dla taktyki jaką władze PRL stosują wobec aresztowanych działaczy opozycji.

Komisja Praworządności NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk, z olbrzymim zaskoczeniem przyjęła decyzję Amnesty International o nie wpisaniu Kornela Morawieckiego na listę więźniów sumienia. Decyzja ta zwiększa naszą obawę o bezpieczeństwo i dalszy los Przewodniczącego Solidarności Walczącej.

Solidarność Walcząca, nie jest i nigdy nie była organizacją terrorystyczną. W ciągu 6 lat istnienia, jej naczelnym i niezmiennym celem jest osiągnięcie godziwego tytułu politycznego i ekonomicznego Polaków.

Z całą odpowiedzialnością stwierdzamy, że Kornel Morawiecki w walce o prawa obywatela, stojąc zawsze na gruncie etyki chrześcijańskiej, nigdy nie nawoływał do stosowania przemocy.

Chcemy nadzieję, że nasze oświadczenie przyczyni się do zmiany stanowiska Amnesty International.

Wrocław, 22.01.88 r.

Komisja Interwencji i Praworządności  
NSZZ "Solidarność" Region Dolny Śląsk:  
Czesław Zbigniew Czajlicki, Mieczysław Glincewski, Marek Jukubiec,  
Artur Lenkiewicz, Anna Morawiecka-Kowal, Zbigniew Przydział, Jan Winiak

• Jan Andrzej Górný, przed aresztowaniem członek KKW, został skazany na 1,5 roku więzienia, związki zawodowe we Francji domagają się uwolnienia, a KKW po powołaniu własnej komisji śledczej jeszcze nie ogłosiła własnego wyroku.

**H A N K A** 28.01.1988 przed "zawisłym" Sądem w rozprawie odwoławczej /kolegium, 3 miesiące/ stwierdziła, że nie wierzy w niezawisłość Sądu. Sąd natychmiast potwierdził te słowa i utrzymał w mocy 3-miesięczną odsiadkę. Mimo zgody Sądu milicja nie dopuściła do przywitania się Hani z dziećmi. Synowi nie zezwolono na wręczenie Matce bukietu biało-czerwonych kwiatów. Na salę wpuszczono 20 sympatyków i 40 SB-eków, ale Hani nic nie zmianie. Korzystając z okazji przekazała

**L I S T** Dziękuję za słowa otuchy i solidarności, które napłynęły do mnie z kraju i z zagranicy. Dzięki tym wszystkim którzy o mnie - o nas - pamiętają, wiem, że Solidarność żyje i zwycięży. Z tą wiarą kwituję w więzieniu. Cięszcie się, że ludzie coraz mniej się boją i coraz odważniej upubliczniają swoje poglądy. Im więcej nas będzie, tym szybciej spełnią się nasze nadzieje na lepsze jutro. Życzę Czytelnikom, sobie oraz wszystkim Polakom i nie tylko Polakom - Rzeczypospolitej Solidarnej. Zachęcam wszystkich, a przede wszystkim młodzież, do czytania i prenumerowania wydawnictw "Solidarności Walczącej" oraz innych wydawnictw wychodzących w kraju i za granicą. Solidarność Walcząca - jak mówi jej przywódca Kornel Morawiecki - "walczy o serca i umysły", a solidarność serc i umysłów nie zna granic ani barier i jest pewna swego ostatecznego zwycięstwa.

Hanna Łukowska-Kamień

**PS.** Choć proszę wszystkich moich sympatyków o pomoc i wsparcie Tych, którzy pracują w strukturach podziemnych - im trudniej. Wiem - Oni są przemęczeni, a potrzeby związane z walką o naszą wspólną sprawę są studnią bez dna. Wspierajcie ich w walce o Rzeczpospolitą Solidarną. Dopóki nie będzie chętnych do więzień, nie wywalczymy wolnej Polski. Zachęcam wszystkich i wręcz wzywam do nie płacenia grzywny wymuszonych przez kolegia do spraw wyłączeń w sprawach politycznych i namawiam gorąco do odsiadki wyroków. Aby coś osiągnąć trzeba się poświęcić i pocierpieć dla wspólnej sprawy, przy okazji jest to sprawozdaniem naszej odporności i możliwości. Deklamuję cytat z otwartej korespondencji i życzę "radości serca znanej tylko tym, którzy sprawę Dobra przyjęli jako treść i wytyczną swego osobistego życia".

• W Warszawie na budynku KD PZPR przy ul. Grochowskiej wymalowano ogromnymi literami napis **Uwolnić Morawieckiego**.

• W styczniu we Wrocławiu pojawiło się kilkadziesiąt napisów na murach z hasłami nawiązującymi do uwolnienia Kornela. Rozklejono ponad sto wielkich plakatów w miejscach publicznych. Rozrzucano kilkanaście tysięcy ulotek w sprawie Kornela i innych więźniów politycznych.

• 28.01.88 R. bibliotekarze i pracownicy upowszechniania kultury z Wrocławia wystąpili z apelem do społeczeństwa Dolnego Śląska o większą aktywność w protestach na rzecz uwolnienia K. Morawieckiego i H. Łukowskiej-Kamień. Swe postulaty kierują do znanych działaczy oraz struktur. Nam wystarczy, jeśli apelujący będą pomagać w upowszechnianiu naszych książek i pracy. Nie poganiajmy innych, którzy wcale nie śpią.

o Międzynarodówka Oporu poinformowała w Paryżu o podjęciu akcji na rzecz uwolnienia Przywódcy Solidarności Walczącej Kornela Morawieckiego. Rzecznik Międzynarodówki Oporu poinformował o krążących pogłoskach mówiących o tym, że do Polski przybyła specjalna ekipa KGB w celu przesłuchiwania Kornela Morawieckiego.

Od Redakcji: Nie jesteśmy w stanie udzielić żadnych pewnych wyjaśnień, lecz jesteśmy pewni, że nie jedna ekipa KGB przebywa w Polsce na stałe i nie musiała w ogóle przyjeżdżać. Stąd plynie nasz stosunek do organów "sprawiedliwości" PRL - nie kolaborujemy - obowiązek ustalenia tożsamości należy do organu wydającego dokument, a nie do obywatela. Czytelników informujemy, że Międzynarodówka Oporu w tej chwili przewodniczy Bułgar Tszanko Baraw. Rosjanin Władimir Bukovsky - znany z cichej broszurki "Facy fiści kantzypokój" i z przepięknej książki "I powrca wiatr..." - jest rzeczniczką d/s międzynarodowych. W Międzynarodówce Oporu zasiadają przedstawiciele UNITA /walczą z komunizmem w Angoli /, FRELW /walcząca z komunizmem w Zambii/ i przedstawiciel Solidarności Walczącej Andrzej Wirga, który jednocześnie jest przedstawicielem SW w RUM.

#### D Z I E Ń R U M U Ń S K I

1 lutego dzień solidarności z narodem rumuńskim

Niedawne rozruchy na tle ekonomicznym w mieście Braşov świadczą, że ludzie pracy w Rumunii zeniszają czynnie walczyć o swoje prawa. Organizacja Solidarność Walcząca podejmuje wezwanie czeskiej Karty 77 o międzynarodowe wsparcie i pomoc przyjeźdźcom rumuńskim. Unajmujemy walkę o obalenie Nicolae Ceausescu za jedno z najważniejszych zadań bieżących opozycji w obozie komunistycznym.

Zobowiązujemy ogólna i zagranicznych przedstawicieli SW do:

- stałego informowania krajowej i zagranicznej opinii publicznej o sytuacji w Rumunii;
- organizowania akcji protestacyjnych i solidarnościowych, tworzenia komitetów solidarności z Rumunią, podjęcia rozmów z emigracją rumuńską;
- przedstawienia rządów wolnych i demokratycznych krajów stanowiska SW w sprawie Rumunii.

#### B R A C I A R U M U Ń I

Popieramy Was w walce o demokrację, lecz nasz los jest głównie w Waszych rękach. Niech Waszym szlachetnym miarą i protestem tkawiczym praca nad szczytnizacją społeczeństwa i po-

lityczną. Zakładajcie niezależny i samorządny związek zawodowy - rumuńską "Solidarność".  
Twórzcie niezależne organizacje kulturalne, społeczne i polityczne.  
Prez z komunistyczną tyranią Ceausescu! Niech żyje wolna i demokratyczna Rumunia!

Za Komitet Wykonawczy SW  
Andrzej Lesowski, Jerzy Lubisz

**Krótko** Liczby - w prasie reżimowej. Oświadczenia i kontrooświadczenia - w polskojęzycznych  
o podwyżkach mnych rozgłoszeniach i wywiadach telefonicznych. Spóźniliśmy się i przygotowujemy  
się do III etapu niemych grań w "Wielkiej Grze".  
Na pierwsze pytanie za 25.000 zł, o I etap reżymu odpowiedział bezbłądnie. Na pytanie  
czy gra dalej, przytknął. Pytanie za 10.000 zł o II etap reżymu również nie sprawiło kło-  
potów i Ceausescu poparł o pytanie za 100.000 zł. Pytanie o III etap okazało się trudne.  
Solomonik polszuje, że pozostało już tylko 15 sek, jurorzy w napięciu, wszyscy spocony  
sz, aby nie zwinąć publicznie mówi "będę strzelał ... " prowadząca przerywa a  
"świetnie! wygrał pan 100.000!"

Wrocław wygląda jak miasto obleżone. Mobilizacja sił przemocy jest ogromna. Jednocześnie  
dobre produkcyjne zakłady pracy dorywają łatwo otrzymują podwyżki płac poza rządowymi reżymen-  
satami. Nie widać to pomysłu na plany rządowe i przygotowania na przyszłość. 1988 r nie  
będzie szorstki dla emerytów ani dla pracowników budżetowych!

**GO RÓSI GORBIY**

Alfred B. Gruba

1. **Przewrót w Rubiku.** W powietrzu wisi coś dziwnego. Ta  
jesień, ciepła jesień 1987, wydaje się wiosną. Budzą się nadzie-  
je, rozjaśniają się perspektywy. Może Czerwoni naprawdę chcą  
coś zmienić na lepsze? Może wreszcie sami zrozumieli i już się poprawią? Z murów  
pustkowi Kubańska dolatują ciche słowa gnasła, stolice Kubańska prześcigają się w zachwy-  
tach nad zapowiedziami "pierestrojki", u nas jedno "sumienie opozycji" za drugim deklamuje  
wiarę w dobre zamiary Gorbaczowa i zachęca rodzimego dyktatora do brania przykładu, niedługo  
zburzeni redaktorzy z dumnie podniesionym czołkiem powracają za Rubikon kolaboracji. Nowa  
światłość ze wschodu oślepia coraz bardziej. Co jest grane?  
2. **"Chory człowiek" świata.** Postawny świadkami głębokiego kryzysu imperium sowieckiego.  
Kryzys nie rozpoczął się dzisiaj, kryzys ma wiele aspektów. Komunizm rzucił niedługo wy-  
nie całej cywilizacji Zachodu. Zapowiedział w swych świętych księgach i potwierdził wielo-  
krotnie ustami swych tyranów, że zbuduje raj tu na Ziemi, i to w nieodległej przyszłości -  
jeszcze tylko kilka piatiletek, jeszcze tylko trochę wyrzekań. Dla realizacji tej utopii  
czyżnisi fanatycy komunizmu doprowadzili do śmierci kilkadziesiąt milionów ludzi, zmaso-  
wali ciężki trud setek milionów, byli współwinnymi wybuchu II wojny światowej, wywołali  
czereg wojen lokalnych, spowodowali na świat groźbę wojny atomowej, chemicznej, bakteriolo-  
gicznej. Przeprowadzili swych poddanych przez morza lawi i góry chłopców, znaleźli się  
tylko pychy obciążeni, jeżycie rachunki kryzysu i zbrodni.  
Komunizm nie jest w stanie zrealizować swe zapowiedzi. Jedni zrozumieli to wcześniej, drudzy  
później, ale obecnie świadomość bezprzykładnej klęski dotarła już na szczyty władzy. Nie  
doszło na tym - okazało się, że gospodarzo, technologicznie, cywilizacyjnie imperium sowie-  
kie jest katastrofalnie zacofane i niewydolne, mimo że jest ucieleśnieniem jedynie słusznej  
idei. Samoloty imperium rozbijają się, jego rakiety kładą się osu, jego czołgi peają się  
po paru kilometrach, jego poddani są schorowani, słabi i niezadowoleni - wszystko się wali.  
"Jeszcze trochę, a staliśmy się mocarstwem trzeciorzędnym" - stwierdził podobno któryś z  
kremlofskich szefów. I oż z tego? - chciałoby się zapytać, ale dla przywódcy państwa to-  
talitarnego jest to krzyk rozpaczki, bo nie ma dlań nic droższego niż potęga państwa. Impe-  
rium sowieckie jest "chorym człowiekiem" świata. Gwoździem do jego trumny będą: telewizja  
satelitarna i cyfrowa strategiczna /"wojny gwiazdne".  
3. **Ratunek imperium.** Imperium jednak nie chce unierzać. Imperium jest dla siebie swoim wła-  
nym celem, jak każde państwo totalitarne. Jego władcy działają w jego imieniu i dla jego  
dobru. Postawmy się na miejscu Gorbaczowa: co zrobilibyśmy chcąc ratować imperium? Przede  
wszystkim chcielibyśmy odbudować jego potęgę militarną, aby żadne siły z zewnątrz i wewnątrz  
nie mogły zadać mu śmiertelnego ciosu i aby wszyscy nadal bali się imperium i uzależniali  
się od niego. Potęga militarna we współczesnym świecie musi wspierać się na nowoczesnej i  
sprawnej gospodarce. A więc dla ratowania imperium trzeba unowocześnić, rozwinąć i uspra-  
wnić gospodarkę, a przede wszystkim przeryszyć - bo on wytwarza rakiety i czołgi. Jest to zad-  
nie gigantyczne i wymaga lat. W okresie "przebudowy" imperium będzie szczególnie narzu-  
na cios z zewnątrz, dlatego trzeba osłabić i rozbrajać moralnie przeciwnika - i Gorbaczow  
z prędkością komety wyrzuci z siebie coraz to nowe "pokojuwe inicjatywy". Będzie też  
narzucone na wewnątrz niezadowolenie swych poddanych. Dlaczego poddani będą niezadowoleni?  
4. **Wzrost węgry.** Kilka miesięcy temu Gorbaczow zapowiedział, że w ciągu najbliższych  
paru lat imperium musi stworzyć taki potencjał przerysowy, jaki zbudowało od czasu bolsze-  
wickiego przewrotu. Była to wypowiedź trochę nieostrożna, bo odsłaniała prawdziwe zamiary  
reżimu. Oznacza ona budowę nowych hut, koalf., rurociągów, fabryk zbrojeniowych w nieprędko-  
dojnym tempie i ilości. Będą to wszystko budowali ludzie, poddani imperium - my wszyscy.  
Będą za swą pracę dostawali wynagrodzenie, ale nie będą w twarzali mebli, telewizorów, butów

i mieszkań - będą budowali potęgę imperium. Cóż więc będą mogli kupić za pieniądze zarobione ciężką pracą w służbie imperium? To, co teraz, czyli prawie nic. Będą więc konieczne podwyżki cen. Zapowiada je krenowski dyktator, powtarzając tę zapowiedź jego wasale, dyktatorzy krajów zależnych. Taka jest prawda: władcy imperium zapowiadają okres wzmożonego wyzysku swych poddanych. Nic dziwnego, że muszą przewidywać wzmożone niezadowolone swych poddanych.

5. Kapitalizm bez kapitalizmu. Jak skłonić poddanych do większych wyrzeczeń i większego wysiłku? Przede wszystkim siłą - przemoc jest podstawą państwa totalitarnego. Milijony pała może zmusić ludzi do udziału w pochodzie, może też ich zmusić do łapania naczki, nie smiał jednak do wynalezienia mikroprocesora - wprost przeciwnie. Tu jest granica przemocy i przymusu - twórczość i wynalazczość kwitną tylko w wolności. Drugi sposób - obietnica utopijnego rajy w bliżej nie określonej przyszłości już nie wzbudza entuzjazmu. Gwałt musi wyświecić coś nowego.

Ponieważ "burżuazyjna demokracja" i "kapitalizm w swym ostatnim stadium" okazały się przegramą w wyścigu do lepszego życia, i ponieważ rozumiał to nawet najciemniejszy robotnik i najbardziej zahukany robotnik w imperium - to trzeba wyciągnąć z tego wnioski. Wzmoczony wyzysk poddanych będzie przedstawiany w propagandzie nie jako budowanie nowego wspaniałego świata, lecz jako budowanie "lepszego kapitalizmu" i "lepszej demokracji". Zrobimy to samo, co oni, ale jeszcze lepiej, rozsądniej, sprawiedliwiej. Czyż nie jest to dobry pomysł? Pomysł na oszukanie ludu ma jeszcze dodatkowe zalety. Pozwala inteligentnym błaznom powrócić na dwór władzy. Pozwala oszukać Zachód, jego opinię publiczną, jego przywódców, jego przywódców.

6. Czarni ce uśmiechy. Trzeba oszukać Zachód, bo w świętym dziele ratowania imperium nie chodzi wszak wyłącznie o ilość, chodzi przede wszystkim o jakość, w którą ujęta ilość nie chce sama przejść. Nie chodzi więc o hutę, a o nowoczesne hutę, nie chodzi o uzbrojenie, ale o nowoczesne uzbrojenie. Imperium nie wymyśli tego samo, imperium nawet nie ma za co tego kupić. Imperium musi wyłudzić najnowocześniejsze, obłożone embargiem maszyny i najnowocześniejsze, obłożone embargiem technologie. Musi je wyłudzić od kogoś, kogo uważa za swego śmiertelnego wroga - od demokratycznych państw Zachodu.

Platę z Moskwy bez przerwy płyna na Zachód czarujące uśmiechy i zapewnienia: patrzcie, jacy jesteśmy sympatyczni i pokojowi, patrzcie jak chcemy zadbać o naszych biednych wycieńczonych poddanych, jak chcemy spokojnie budować i rozwijać się, patrzcie jak odступujemy od naszych dzikich bolszewickich mrzonek, jacy jesteśmy otwarci, kulturalni, europejscy. Głęboką pierestrojką i uspokojenie to slogany propagandowe zarówno na użytek wewnętrzny jak i zewnętrzny.

Od Redakcji: Tytuł nasz. Ciąg dalszy - w następnym numerze SW.

F a k t o z y w k a: Od czasu 17 dnia 7 wiery co najbardziej irytuje władze - samodzielność finansowa struktur podziemnych. W tym duchu i w celu posiadania nieufności /wiadomo dolary/ rozpowszechniany był nr 1/170 /10-24 stycznia 88/ SW, w którym zmieniono wyrażenie Komunikat o uprawnieniach finansowych naszego przedstawiciela w Ameryce Pn. Oczywiście ten fragment jest napisany innym drukiem, łatwym do odróżnienia, lecz SB - tym razem można tylko pogratulować przewrotności, bo oskarża siebie - liczy na szlak dolarowy czytelnika, który waweszy Komitet Wykonawczy, aby otrzymać należną dolicz.

ROZDZIAŁ PRZETWARZANIA W 1988 1. Polska - 1.000 zł; 2. Inne kraje komunistyczne - bezpłatnie; "SOLIDARNOSCI WALCZĄCEJ" 3. Europa Zachodnia - 15 zł; 4. Pozostałe państwa niekomunistyczne - 25 zł.

KOMUNIKAT KOLPORTAZOM: "Prawy Margines" - Wydawnictwo Solidarności Walczącej - udstępniał czytelnikom od dawna oczekiwane pozycje:

- 1. Zbigniew Brzezinski "Plan Gry", z osobistą dedykacją Autora. Cena - 800 zł; 182 str.
2. Kazimierz Bronek-Osmecki "Emisariusz Antoni". Cena - 800 zł; 204 str. Jest to przedruk za Editions "Sputnik" za zgodą Piotra Jeglińskiego.

Szczegółowe miejsca nie pozwala nam zamieścić cnotwień. Prawdopodobnie zrobi to "Walka" - pismo polityczno-sportowe S. - której szósty numer zawiera inną książkę Z. Brzezinskiego "Cztery lata w Białym Domu. Wspomnienia Doradcy do Spraw Bezpieczeństwa Państwa 1971-81". Przy okazji zamieszczamy i potwierdzamy informacje z tego numeru "Walki".

KONTAKTY "WALKI" Przedstawicielem "Walki" na Zachodzie jest Aleksander GLEICHENWICZ, Vestlia 152, 1453 Björne Lyr, Norwegia.

WYKONAWCY: Helarka z Wilna - 1000; Lampa - 2000; Rysiu - 1700; Kolarz - 900; Podłotek - 1500; Wózek - 20.000; Salamandra - 2000; Rolnik - 5000; Nierokorna - 500; Ma - 3000; Słoneczek - 1000; Miodówka - 3,65 kg.kawy dla drukarzy; Stary Harnas - 5000; Klauzka - 500; Kasi - 5000; Tegowcy - 5000; Zero - 60.000; Niagara - 5 zł; O.S.E.O. - Suisse - 10.000 zł; Szw. - 30 zł; Szw. - 10 zł; Francuzi z Lyonu - 8 paczek kawy + 7 kaset; Szw. - kasety video, cito, farba, informacje.

Stwierdzono: 100, 20-100, 80-1000, Halutek-1000, GI-4500, Katwa-700, Anatol-500

SW nr 1/170 Zmarł: 4 III 1988 r. Wydaje Ag. Inf. SW Podaj dalej!